

## Ferie z Prądniczanką

Ferie zimowe to wymarzony czas dla dzieci, pełny emocji, radości i uśmiechu. Tak w wielkim skrócie można byłoby opisać „Ferie z Prądniczanką”. W tym roku Klub Sportowy Prądniczanka Kraków dzięki grantowi w konkursie „Dobre Sąsiedztwo” zorganizowanemu przez firmę Budimex Nieruchomości sp. z o.o. mógł zorganizować ferie dla 80 dzieci. Bezpłatne zajęcia odbywały się w hali sportowej przy ul. Majora 12a.

Uczestnicy mieli możliwość rozwijania kultury fizycznej pod okiem wykwalifikowanej kadry trenerskiej, co w dobie komputerów i internetu jest nieocenionym doświadczeniem. Dzieci od początku turnusu podchodziły do każdego wyzwania z ogromnym entuzjazmem. Liczne gry i zabawy pozwoliły zbudować atmosferę wzajemnego szacunku i pozytywnej rywalizacji. Młode zawodniczki i zawodnicy mogli się przekonać, że piłka nożna łączy w sobie wiele dyscyplin sportowych, a każdy rodzaj wysiłku jest równie istotny. Odkrywanie tajemnic innych sportów, np. zapasów było niesamowitą atrakcją i bardzo ciekawym doświadczeniem. Oczywiście nie mogło zabraknąć piłki

nożnej - każdy dzień kończył się meczem piłkarskim. Organizowane przez trenerów miniturnieje były pełne zaangażowania i popisów ze strony młodych piłkarek oraz piłkarzy. Warto zaznaczyć, iż pomimo róż-



Sportowe ferie na Prądniczance. Fot. Marcin Smolski

nicy wieku pomiędzy uczestnikami, młodszy mogli zawsze liczyć na pomoc starszych kolegów.

Choć większość zajęć odbywała się w hali, nie oznacza to jednak, że cały tydzień był spędzony pod dachem. Chętni mogli spróbować swoich sił na strzelnicy, a także zwiedzić podziemia Rynku Głównego. Tam pod okiem przewodnika uczestnicy „Ferii

z Prądniczanką” mogli zanurzyć się w historię Krakowa.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także zajęcia plastyczne. Pełni zapału uczestnicy mieli za zadanie stworzyć maskotkę naszego klubu. Prace były niezwykle kreatywne. Okazało się, że nasz klub gromadzi dzieci nie tylko o talencie sportowym. Wielu podopiecznych tworzyło swoje prace z niezwykłą starannością i dbałością o szczegóły, co nam bardzo imponowało. Formę pracy plastycznej przybrały także podziękowania dla sponsora ferii. Siły do zajęć uczestnicy nabierali przy pysznych naleśnikach serwowanych przez kawiarnię „Majorka”.

Dla nas największą radością jest fakt, iż dzieci na kilka chwil zapomnieli o telefonach i komputerach. Cieszymy się, że uśmiech nie schodził im z twarzy, a nasz klub kojarzy im się z dobrą zabawą i wartościowym spędzeniem czasu. To olbrzymi sukces.

**Marcin Smolski**  
Klub Sportowy Prądniczanka Kraków

## KS Wieczysta dla WOŚP

Klub Sportowy Wieczysta Kraków powstał w okresie okupacji w 1942 roku, kiedy to wszelkie formy organizowania się były nie lada wyczynem. W tym roku obchodzimy już 75. rocznicę istnienia Klubów - jednego z najstarszych klubów piłkarskich w Krakowie. Jak na swój dzielnicowy charakter posiadamy więc długoletnią historię, kultywując do dziś sportowe tradycje swoich założycieli. To właśnie przywiązanie do tradycji oraz zdolności organizacyjne były impulsem do zapoczątkowania i przyłączenia się w niespełna trzy lata od pierwszej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, do raczkującej jeszcze wtedy akcji Jurka Owsiaka. Przez kilkanaście lat mecze piłki nożnej odbywały się tylko pomiędzy Dąbskim KS a KS Wieczystą. Ciekawostką jest fakt, że przez wiele lat mecz ten był prawdopodobnie pierwszym, oficjalnym, międzyklubowym spotkaniem piłkarskim w nowym roku. Tak, tak, trening noworoczny przy ul. Kałuży jest owszem pierwszym meczem piłkarskim w roku, ale pomiędzy drużynami tego samego klubu. Od kilku lat do zmagani sportowych dla tej szczytnej akcji dołączył również KS Zwierzyniecki i w tej formule zabawa trwa do dziś. Dochód z każdego spotkania i późniejszych licytacji w całości przekazywany jest na WOŚP.

Także i w tym roku 15 stycznia zawodnicy Wieczystej, Dąbskiego i Zwierzynieckiego spotkali się na boisku, aby zagrać między sobą i wesprzeć Wielką Orkiestrę Świątecznej Po-

mocy. Było to już 22. kolejne, organizowane nieprzerwanie spotkanie sportowe. W pierwszym spotkaniu Wieczysta zmierzyła się ze Zwierzynieckim. Mimo kilku dobrych okazji dla „żółto-czarnych” bramkę na 1:0 zdobył Zwierzyniecki. Równy z ostatnim gwizdkiem wyrównał jednak Kamil Banachowicz i o wyniku przesądziły rzuty karne, które lepiej wykonywała Wieczysta. Również w drugim meczu pomiędzy Zwierzynieckim a Dąbskim do rozstrzygnięcia potrzebny był konkurs jedenastek, w którym lepsi okazali się zawodnicy Dąbskiego (w regulaminowym czasie nie padła żadna

i uczestników. Po zmaganiach sportowych odbyła się licytacja pamiątek. Oprócz kalendarzy, proporczyków, szalików, czy odznak klubowych można było wylicytować m. in. koszulkę z autografami zawodników Lechii Gdańsk oraz koszulkę Rafała Grodzickiego z Ruchu Chorzów. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu ludzi dobrej woli oraz ich rodzin, a przede wszystkim darczyńców ubierzano w tym roku rekordową kwotę ponad 4600 zł - za co przy tej okazji jeszcze raz serdecznie wszystkim dziękujemy i zapraszamy w roku przyszłym.

Klub Sportowy Wieczysta Kraków ze swoim dużym potencjałem lokalizacyjnym otwarty jest na wszelkie formy współpracy z różnymi instytucjami w celu organizacji imprez sportowych. W ostatnim roku do najciekawszych i największych imprez zorganizowanych na naszym obiekcie należały festyn z okazji ŚDM oraz Święta Dzielnicy III.

Już od wielu lat czynimy starania, aby stać się obiektem sportowym na miarę XXI wieku i zaoferować swoim członkom oraz mieszkańcom nie tylko okolicznych, dużych osiedli mieszkaniowych naszej dzielnicy, ale również wszystkim chętnym, miejsce dla uprawiania sportu masowego i rekreacji. W tym względzie liczymy również na wsparcie mieszkańców i władz naszej Dzielnicy III.

**Artur Cybulski**  
Prezes KS Wieczysta



Uczestnicy turnieju. Fot. KS Wieczysta

bramka). O wygranej i zdobyciu pucharu miał więc decydować mecz pomiędzy Wieczystą a Dąbskim. Na boisku sytuacja zmieniała się raz w jedną, raz w drugą stronę i ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem 3:3. Ponownie arbiter zarządził konkurs rzutów karnych, które lepiej egzekwowali zawodnicy z Dąbia i im po raz trzeci z rzędu przypadł puchar, ale wygranymi są przede wszystkim beneficjenci Orkiestry przy ogromnym zadowoleniu wszystkich organizatorów